GAZETKA INTERNETOWA SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 5 W PABIANICACH
im. Grzegorza Piramowicza
> "PIĄTKA" na PIĄTKĘ <

GAZETKA 5 2010 - 2011

Witam Was serdecznie w Nowym Roku

Nowy Rok to często nowe postanowienia i nadzieje. Noc z 31 grudnia na 1 stycznia jest zupełnie wyjątkowa, i to nie tylko z tego względu, że zmieniamy kalendarze, ale często jest to taka umowna granica dzieląca stare od nowego. Wielu ludzi wyznacza sobie tę datę jako początek nowego ja. Chyba każdy z nas przynajmniej jeden raz w życiu miał postanowienie noworoczne. Wielu właśnie tej nocy postanawia rozstać się ze złymi przyzwyczajeniami i nawykami, niektórzy postanawiają zacząć w siebie inwestować poprzez nabywanie nowych umiejętności, inni chcą zmienić swoje podejście do życia, jeszcze inni zmieniają swój image. Wszystkie te próby są bardzo cenne, gdyż dowodzą chęci pracy nad sobą, a jak wiemy, praca nad sobą uszlachetnia i poprawia charakter, pozwala nam lepiej poznać siebie, swoje mocne i słabe strony, a taka wiedza to początek drogi do osiągnięcia w życiu sukcesu, którego Wam kochani z całego serca życzę.

Robiąc statystyki podsumowujące pierwszy semestr nauki , ze smutkiem stwierdziłam, że czytacie Kochani coraz mniej. Zakładając wersję optymistyczną- jedna książka przeczytana co miesiąc przez każdego ucznia, osiągnęlibyśmy minimum aktywności czytelniczej. **Niestety w klasie VI b przypada jedna książka na semestr na jednego ucznia, czyli jedna piąta książki na miesiąc. (!!!!).** Zważywszy na korzyści płynące z czytania (***łatwiejsze opanowanie zasad ortografii i gramatyki polskiej, rozwój wyobraźni, wzbogacenie słownictwa i wiele, wiele innych***) nie mogę zrozumieć Waszej niechęci do słowa pisanego. Ciężko mi o tym pisać, ale spadek czytelnictwa uważam za osobistą porażkę i porażkę uczących w tej klasie nauczycieli. ***Dla kontrastu podam, że w klasie II a przypada 8,81 książki na ucznia, czyli prawie dwie książki przeczytane w każdym miesiącu.*** Podobnie imponującym wynikiem może pochwalić się ***klasa III a , gdzie na jedno dziecko przypada 5,58 książki przeczytanej w I semestrze. Gratulujemy!!!!***

Przed nami ferie zimowe, które są czasem solidnego odpoczynku i złapania oddechu przed ciężką pracą w drugim semestrze. Pogoda – jak zwykle – spłatała nam figla, więc o typowo

zimowych sportach, póki co możemy zapomnieć. Jest jednak alternatywa. Urząd Miasta przygotował wiele atrakcji, z których korzystać mogą wszystkie dzieci . Nasi nauczyciele również przygotowali ciekawą ofertę zajęć komputerowych, artystycznych i sportowych. Zainteresowanych serdecznie zapraszamy. Ja ze swej strony zawsze będę zachęcała do sięgnięcia po dobrą książkę.

Żeby jednak w pełni wykorzystać czas wolny musicie pamiętać o zasadach bezpieczeństwa, które specjalnie dla Was, przypomni ***p. Ula Bodył*** , nasz szkolny pedagog.

Na zakończenie zachęcam Was Kochani do wnikliwej lektury naszego periodyku, gdzie znajdziecie wiele ciekawych tekstów na interesujące Was tematy oraz sprawozdań z życia szkoły.

Wszystkim naszym czytelnikom życzę udanego, spokojnego oraz bezpiecznego wypoczynku i do zobaczenia za miesiąc.

Redaktor opiekun

COŚ DLA DUCHA

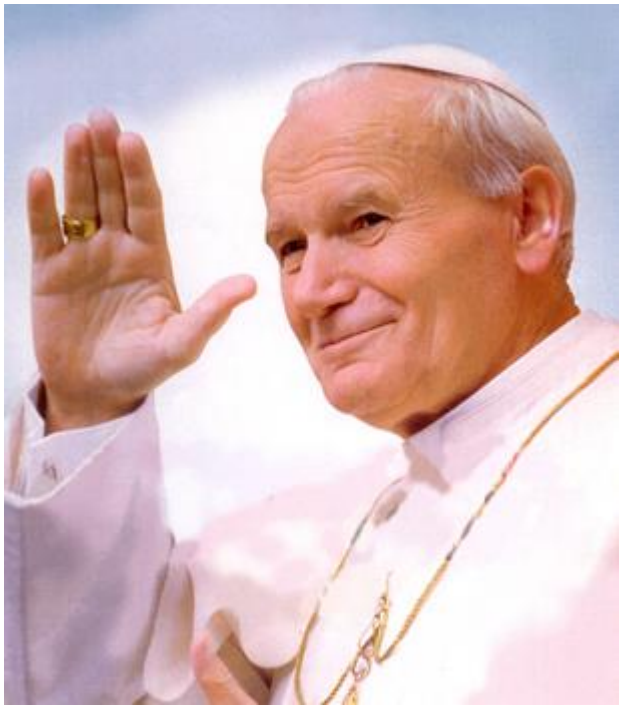

Błogosławiony Papież Jan Paweł II

Witam Was bardzo serdecznie w nowym roku! Ten rok będzie wyjątkowy dla każdego z nas, bo to kolejny wspaniały rok, żeby się czegoś nowego nauczyć, coś wspaniałego przeżyć. Na pewno niektórzy z Was doskonale wiedzą o czym mówię, przecież w tym roku skończą szkołę podstawową i pójdą do gimnazjum, inni będą mieć okrągłe urodziny – np.10, inni wyjadą z rodzicami na wymarzone wakacje. A ile jeszcze wspaniałych rzeczy się zdarzy, o których w styczniu nie mamy zielonego pojęcia.

Również taka cudowną rzeczą, o której wielu z nas od dawna marzyło, a o której jeszcze kilka dni temu nie wiedzieliśmy, jest ogłoszenie daty beatyfikacji Papieża Jana Pawła II. Ten fakt powoduje, że

zaczynający się 2011 rok, będzie na pewno wyjątkowy dla wszystkich Polaków i ludzi na całym świecie.

W piątek, 14 stycznia Papież Benedykt XVI wydał zgodę na ogłoszenie dekretu o uznaniu cudu za wstawiennictwem Jana Pawła II (cud wyprosiła francuska zakonnica, która ciężko chorowała i w swych modlitwach prosiła Boga o zdrowie za wstawiennictwem Jana Pawła II, wszelkie objawy ustąpiły i po zbadaniu wszystkich okoliczności, przeanalizowaniu historii choroby, można było to ozdrowienie uznać za cud). Ta decyzja Benedykta XVI zakończyła proces beatyfikacyjny, tak więc można było wskazać datę ogłoszenia Papieża Jana Pawła II błogosławionym.

Papież Jan Paweł II zostanie ogłoszony błogosławionym 1 maja 2011 roku w Rzymie. Tego dnia przypadnie w tym roku Święto Miłosierdzia Bożego ustanowione przez Jana Pawła II w pierwszą niedzielę po Wielkanocy.

To wielka radość dla wszystkich wierzących, dla których Jan Paweł II był autorytetem, wzorem do naśladowania, prawdziwym świadkiem Chrystusa we współczesnym świecie. To wielkie święto dla nas Polaków, nasz rodak, Papież, po tak krótkim procesie beatyfikacyjnych, będzie błogosławionym. Możemy się do niego zwracać i przez jego ręce prosić Boga w naszym osobistych intencjach. Zachęcam Was do tego i namawiam do wielkiej radości i do zajrzenia do szkolnej czytelni i poczytania o Wielkim Papieżu Janie Pawle II – zaraz błogosławionym.

Na zakończenie kilka anegdot z życia Jana Pawła II:

>>>> Jeden z najbardziej rozpowszechnionych żartów Jana Pawła II pochodzi z czasów, kiedy był chory. Na pytanie jak się czuje odpowiadał: "Nie wiem, jeszcze nie czytałem gazet". Powtórzy ten żart także podczas swojego ostatniego pobytu w klinice Gemelli.

>>>> Jeden z watykańskich prałatów chciał się nauczyć polskiego, więc sprowadził sobie nasz elementarz. Nauka była jednak tak pospieszna, że kiedy chciał się nową umiejętnością pochwalić przed Ojcem Świętym, coś mu się pomyliło i zamiast: "Jak się czuje Papież", rzekł: "Jak się czuje piesek?". Papież spojrzał na niego zdumiony, po czym odpalił: "Hau, hau".

>>>> Podczas powitania w Monachium Papież spytał licznie obecne dzieci: "Dano wam dziś wolne w szkole?". "Tak" - wrzasnęła z radością dzieciarnia. "To znaczy - skomentował Jan Paweł II - że papież powinien częściej tu przyjeżdżać".

Wykorzystano fragmenty książki "Kwiatki Jana Pawła II" J. Turnaua i J. Poniewierskiego, Wydawnictwo Znak, Kraków 2003.

Paulina Dziubczyk

NASZE BEZPIECZEŃSTWO

Ku wielkiej radości uczniów i nauczycieli zbliża się czas zasłużonego wypoczynku, czyli ferie zimowe. W tym roku przypadają one bardzo wcześnie, bo już w drugiej połowie stycznia. Pogoda jak to pogoda – kapryśna i wyjątkowo nieprzewidywalna, dlatego też trudno zaplanować wypoczynek wyłącznie na świeżym powietrzu. Warto zaopatrzyć się zawczasu w dobrą książkę, umówić z rówieśnikami na gry planszowe, czy wspólne oglądanie ciekawych filmów. Może warto namówić rodziców na wyprawę do

łódzkiej palmiarni lub do teatru? Możliwości twórczego i pożytecznego spędzania czasu wolnego jest sporo. Jak zwykle, bogatą ofertę zajęć dla dzieci podczas ferii zimowych przygotował miasto. Oferta zajęć w ramach akcji ***„ Wyciągamy dzieci z bramy"*** dostępna jest w szkole i na stronie internetowej ***UM.*** W naszej szkole również odbędą się zajęcia sportowe, komputerowe i artystyczne dla wszystkich chętnych, którzy nie chcą spędzać ferii w domu. Mam nadzieję, że będzie to owocny, radosny czas wypoczynku i w pełni sił wrócimy do szkoły aby z nowym zapałem i przewietrzoną głową wkroczyć w drugi semestr roku szkolnego. Aby tak się stało, musicie pamiętać o najważniejszej sprawie, a mianowicie o bezpieczeństwie. O udzielenie kilku wskazówek jak zachować się aby uniknąć niebezpiecznych sytuacji, poprosiłam pedagoga szkolnego, głównego koordynatora projektów edukacyjno – profilaktyczny, dorocznie przeprowadzanych w naszej szkole, ***p. Ulę Bodył,*** która tegoroczną edycję projektu zorganizowała pod hasłem ***„Uwaga zagrożenia".***

Drodzy uczniowie pamiętajcie:

Z osobami obcymi nie wdajemy się w dyskusję. Nie udzielamy żadnych informacji o sobie i swojej rodzinie. Nie wpuszczamy do domu osób obcych. Nie przyznajemy się, że jesteśmy sami w domu. Warto mieć w miejscu widocznym np. na lodówce spisane numery telefonów alarmowych i numery telefonów do sąsiadów, krewnych, którzy mieszkają blisko i oczywiście do rodziców. Te ostatnie z pewnością większość z Was zna na pamięćJ

Na ewentualne zaproszenia ze strony osoby obcej do domu lub samochodu należy stanowczo odpowiedzieć - NIE.

Od osób obcych NIE WOLNO przyjmować żadnych rzeczy, ponieważ produkty spożywcze mogą zawierać np. substancje szkodliwe dla zdrowia. Natomiast ewentualne dobra materialne mogą pochodzić z kradzieży i tak naprawdę wydawałoby się miły gest ze strony kogoś nieznajomego (obdarowującego nas czymś) może okazać się próbą wykorzystania młodego człowieka w celach natury przestępczej.

Bardzo ważne jest, abyście DRODZY UCZNIOWIE, wybierali odpowiednie miejsce na zabawę. Nie może to, być przypadkowa górka, z której można np. zjechać saniami prosto pod koła samochodu. Ponadto należy unikać odludnych miejsc zabawy i bawić się z innymi dziećmi w grupie. Pewnie większość Czytelników naszej gazetki słyszała w mediach o tragicznym w skutkach kuligu, który zorganizował tata dla swoich dzieci. Przypomnę jednak raz jeszcze, że zgodnie z obowiązującym prawem nie można doczepiać do wszelkich pojazdów sanek i organizować kuligi na drogach publicznych. Jest to bardzo niebezpieczne i zabronione.

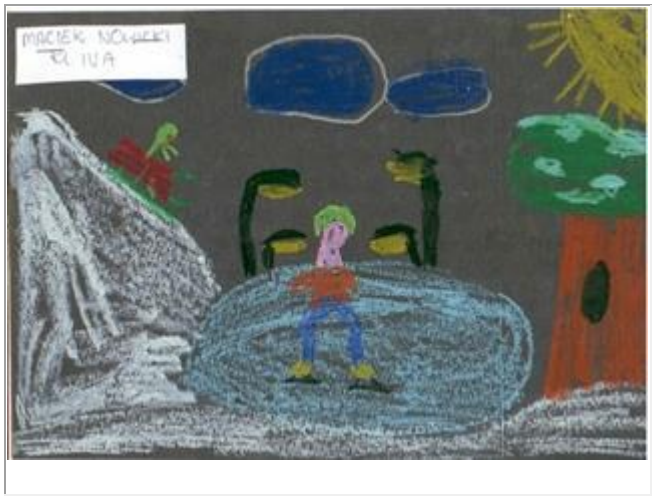

Pod nieobecność rodziców nie należy zapraszać nikogo do domu. A jeśli rodzice wyrażą zgodę na takie spotkanie, to ważne, abyście nie chwalili się przed rówieśnikami, tym co posiadają wasi rodzice. Należy stosować zasadę ograniczonego zaufania w stosunku do kolegów, koleżanek.

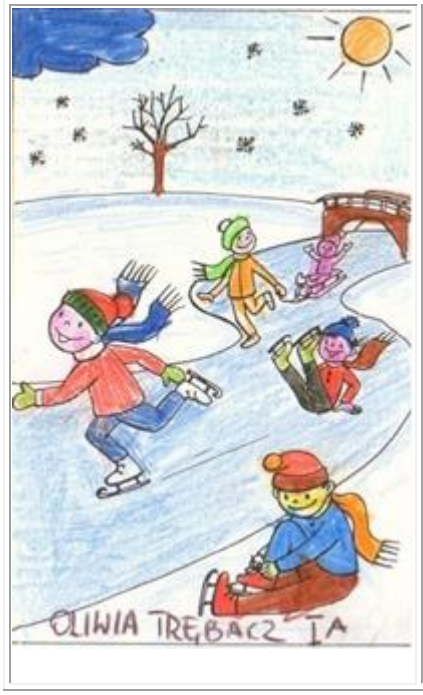

Ostatnio sporo mówiliśmy nt. zagrożeń w trakcie trwania naszego szkolnego projektu edukacyjno – profilaktycznego zatytułowanego „Uwaga zagrożenia”. Toteż nie chciałabym się powtarzać. Jednakże biorąc pod uwagę fakt, że nigdy nie wiadomo, co utkwi słuchaczowi, czytelnikowi (szczególnie młodej osobie) w pamięci, pragnę przytoczyć hasło, z którym pewnie się już zetknęliście cyt: „DOPALACZE! WYPALACZE! Kochani nie dajcie się zwieść kłamliwym informacjom, że dopalacze, to produkty kolekcjonerskie, nawozy do kwiatów, czy sole do kąpieli. Producenci tychże szkodliwych dla zdrowia i życia substancji, próbują wykorzystać naiwność młodych ludzi i nie bacząc na Wasze dobro, chcą się po prostu wzbogacić. Niestety, są już ofiary śmiertelne dopalaczy!!! A duża grupa osób, która wpadła w „zastawioną sieć” i ma lub miała kontakt z dopalaczami, zdaniem lekarzy, specjalistów od uzależnień, odczuje negatywne skutki kontaktu z dopalaczami w przyszłości.

U. Bodył

wstęp: redaktor opiekun

Z ŻYCIA SZKOŁY

GALERIA PRAC - ZIMOWE ZABAWY

klasy 5

Jak co roku samorząd szkolny przyłączył się do akcji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Dziewczyny z klas szóstych na piątej godzinie lekcyjnej zbierały pieniądze, w zamian wręczały dzieciom serduszka. Nasza szkoła łącznie uzbierała ok.**200** złotych, pieniądze w tym roku zostaną przeznaczone na zakup sprzętu dla dzieci z chorobami urologicznymi i nefrologicznymi.

Samorząd

Prowadzenie samodzielnych dociekań pozwala na twórcze podejście do matematyki, a analiza problemów, z którymi się zmagamy, często nie prowadzi do natychmiastowej odpowiedzi, ale do nowych pytań, np.:

??? Jak tej matematyki można się nauczyć ???

Szukając odpowiedzi na to pytanie zdarza się, że dla chętnych uczniów zadaję nietypowe prace domowe. Ostatnio realizując temat „Pojęcie i rodzaje kątów" poprosiłem uczniów o wymyślenie piosenki lub wiersza, które będą pomocne w nauce. Poniżej, przedstawiam wiersz „O kątach" uczennicy klasy Va Weroniki Lesiak.

Kątów istnieje wiele.
To nasi przyjaciele!
Kąt prosty to ekierka.
Z środka kropka zerka.
Kąt ostry to jest stożek.
Ostry posiada rożek.

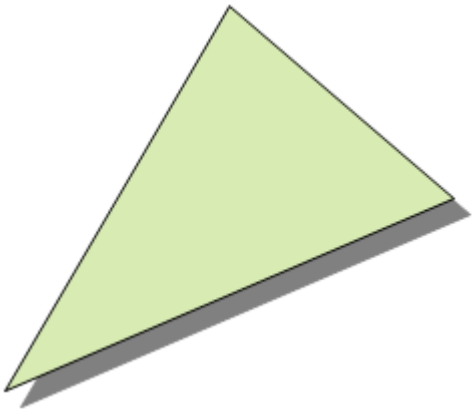

Większy niż prosty – rozwarty,
- jak zeszyt z przodu otwarty.
Prostą – kąt półpełny tworzy,
półkole dotyka przestworzy.
Wklęsły kąt jak rozwarty,
lecz więcej od niego warty.

We wklęsłym półkole od zewnątrz mieszka,
w rozwartym w środku siedzi koleżka.
Ramiona pełnego się pokrywają
i jak półprosta wyglądają.
Na tym kończę, cześć i pa!
Podobała się treść ta?

Gratuluję bardzo Weronice za twórcze podejście do tematu! Można?

Janusz Koźlenko

Spotkanie wigilijne w klasie III a

W dniu 15 grudnia 2010 roku odbyła się uroczystość z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia. Nasza klasa III a, wraz z Panią wychowawczynią przygotowała uroczyste spotkanie wigilijne, w którym uczestniczyli nasi rodzice i dziadkowie. Dzięki tej uroczystości przypomnieliśmy tradycje i zwyczaje tak bardzo charakterystyczne dla Świąt Bożego Narodzenia.

Mówiliśmy o choince, o potrawach wigilijnych oraz wspominaliśmy o znaczeniu pustego miejsca pozostawianego przy każdym wigilijnym stole. Pozostawienie pustego miejsca przypomina nam o naszych bliskich, którzy są nieobecni wśród nas, ale zawsze będą w naszych sercach i wspomnieniach.

Nastrój wigilijny wprowadził nas w niezwykłą zadumę, co dało się zauważyć u wszystkich osób uczestniczących w naszej klasowej uroczystości. Nie jednej osobie zakręciła się łezka w oku. W dalszej części naszego spotkania podzieliliśmy się opłatkiem z Panią, kolegami i koleżankami oraz zaproszonymi na uroczystość rodzicami i dziadkami. Moment ten był dla nas wzruszającym i bardzo miłym przeżyciem.

Na zakończenie przybył do nas z Laponii Święty Mikołaj, który obdarował nas prezentami, co dostarczyło nam wiele uśmiechu i radości.

Dzięki tej uroczystości możemy się lepiej przygotować do nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia.

ZABAWY Z MASY SOLNEJ

W dniu 17 grudnia nasza klasa robiła ozdoby choinkowe z masy solnej. „Ciasto” przygotowała ***nasza p. Renatka,*** ale my wszyscy chętnie jej w tym pomagaliśmy. Każdy z nas dostał kawałek masy i mógł zrobić z niego taką ozdobę jaka mu się zamarzy. Niektóre dzieci przyniosły foremki do pierników o różnych kształtach: choinka, gwiazdka, dzwoneczek, miś i wiele, wiele innych. Bawiliśmy się świetnie. Wszyscy się bardzo starali, bo każdy chciał zrobić najładniejszą ozdobę. Po wykonaniu modeli, musieliśmy je zostawić aby wyschły. Po dwóch dniach zabraliśmy się za ozdabianie naszych wyrobów. Bardzo zależało nam na tym, aby wyszły piękne i kolorowe, ponieważ każdy z nas zabrał swoje dzieło do domu. Po reakcji domowników wnioskujemy, że lekcja poświęcona na tworzenie ozdób z masy solnej została w pełni i z sukcesem wykorzystana.

Natalka Danych

„ Betlejemskie Światło Pokoju”

Światełko pokoju jest żywym symbolem pokoju, braterstwa, nadziei i miłości. Pochodzi ono z ***Groty Narodzenia Pańskiego w Betlejem***. Następnie jest transportowane do Wiednia za pośrednictwem austriackich linii lotniczych. Na około tydzień przed świętami Bożego Narodzenia w Wiedniu ma miejsce ekumeniczna uroczystość, podczas której Płomień jest przekazywany mieszkańcom miasta i przedstawicielom organizacji skautowych z wielu krajów europejskich. ***Związek Harcerstwa Polskiego*** do czasu wejścia Polski do Unii Europejskiej odbierał Światło na przejściu granicznym na Łysej Polanie w Tatrach. Dziś przekazanie co roku odbywa się naprzemiennie raz na Słowacji raz w Polsce. Stąd Światło wędruje do harcerskiego ośrodka „Głodówka”, gdzie po mszy świętej w kapliczce przekazane zostaje dalej – ***przez Kraków, Jasną Górę*** rozprzestrzenia się po całej Polsce, aby trafić za pomocą rąk harcerek i harcerzy do wszystkich, którym bliskie jest przesłanie Betlejemskiego Światała Pokoju.

(na podstawie http://www.poland.gov.pl/Betlejemskie,Swiatlo,Pokoju)

Przekazanie światła to wielkie wyróżnienie i niezwykłe przeżycie, dlatego też, gdy dowiedziałam się, że między innymi ja oraz Ania Łochowska, Julka Pędziwiatr, Krystian Rydzewski , a także kilkoro uczniów z innych pabianickich szkół, będziemy mieli zaszczyt reprezentować polskich harcerzy i wręczać ***Betlejemskie Światło Pokoju*** premierowi Polski , p. Donaldowi Tuskowi oraz marszałkowi Sejmu Polskiego, p. Grzegorzowi Schetynie byłam bardzo szczęśliwa. Do Warszawy pojechaliśmy z naszą drużynową - Oliwią Pietrzak. Po głównych uroczystościach, które odbywały się w kancelarii premiera oraz w sali obrad sejmu, zwiedzaliśmy Warszawę. Po południu, zmęczeni, ale bardzo szczęśliwi i pełni wrażeń dotarliśmy do Kwatery Głównej Harcerstwa Polskiego, gdzie zjedliśmy późny obiad i wyruszyliśmy w drogę powrotną do Pabianic, do domu. To było niezapomniane przeżycie, które na zawsze pozostanie w mojej pamięci.

Dagmara Wojtczak

„Naród , który nie dba o swoją historię umiera”

Historia to ludzie, którzy ją tworzą. Jedną z takich osób jest **Kazimierz Staszewski**, ojciec **Stanisława Staszewskiego**, dziadek **Kazika Staszewskiego**, lidera doskonale znanego zespołu muzycznego „Kult”. Zarówno o Kazimierzu seniorze, który był **dyrektorem SP5**, założycielem i pierwszym prezesem **pabianickiego oddziału PTTK**, o Stanisławie, który był poetą i autorem znanych piosenek oraz o Kaziku juniorze, którego nikomu nie trzeba przedstawiać, napisano już tak dużo, ze ja tym razem skupię się na organizacji uroczystości, która miała miejsce 28 grudnia. Jak doskonale pamiętacie, tego właśnie dnia została odsłonięta na ścianie budynku szkolnej świetlicy tablica, poświęcona pamięci Kazimierza i Stanisława Staszewskich. Organizatorem uroczystości było **Muzeum Miasta Pabianic oraz pabianicki oddział PTTK**, a inicjatorem p. Robert Adamek, pracownik muzeum oraz p. Radosław Szymański, wielbiciel i fan zespołu Kult.

Impreza, która doskonale wpisała się w ogół działań poświęconych promocji naszego miasta, wymagała intensywnej pracy panów Roberta i Radosława. W październiku ubiegłego roku udali się oni do Łodzi na koncert zespołu Kult, gdzie osobiście spotkali się z Kazimierzem Staszewskim, a on z kolei ułatwił panom dostęp do rodzinnych pamiątek i archiwów. O dużym zainteresowaniu lidera zespołu Kult tym przedsięwzięciem, może świadczyć fakt, iż mimo nawału zajęć znalazł czas, aby zaangażować się w ten projekt. Panowie inicjatorzy od października do końca grudnia wykonali kawał dobrej roboty, aby uroczystość otrzymała oprawę na jaką zasługuje. Szukali sponsorów, uzyskali zgodę na projekcję filmu „Tata Kazika" w reżyserii Jerzego Zalewskiego i przygotowali wystawę. Aby dopełnić całości planowali również promocję książki **„Czarna Mańka"** jednak z pewnych względów ten punkt uroczystości nie został zrealizowany. *Zorganizowanie uroczystości wymagało nie tylko umiejętności logistycznych ale i , a może przede wszystkim ogromnej wytrwałości i pracowitości. Cieszymy się bardzo, że nasza szkoła ma swój całkiem pokaźny wkład, w tworzenie historii Pabianic.*

Wszystkich zainteresowanych historią naszej szkoły oraz historią *NASZEJ MAŁEJ OJCZYZNY,* zapraszam do biblioteki szkolnej.

Redaktor opiekun

Redakcja poleca

W ramach kontynuacji działań podjętych przez nas w celu promowania książki i czytelnictwa, zaprosiliśmy do rozmowy p. Małgosię Rynkiewicz, p. Zdzisia Stefańskiego oraz p. Henryka Kurasiewicza. Poprosiliśmy naszych rozmówców o podanie tytułów książek, które znacząco wpłynęły na ich życie, odcisnęły się piętnem na ich psychice lub zmieniły sposób postrzegania świata i ludzi.

Pani Małgosia, która od 1,5 roku dba o porządek w naszej szkole, z rozbrajająca szczerością przyznała, że jako dziecko nie przepadała - mówiąc oględnie, za czytaniem. Był to dla niej wyłącznie obowiązek, ale jako osoba sumienna i rzetelna, zawsze wywiązywała się ze swoich obowiązków. Przyjemność z czytania zaczęła czerpać jako uczennica szkoły średniej, kiedy to odkryła w sobie zamiłowanie do historii, obejmującej czasy od średniowiecza po II wojnę światową. Wtedy też pokochała książki historyczne. Przeczytała ich tak dużo, że nie jest w

stanie policzyć. Oprócz książek historycznych p. Małgosia lubi książki przygodowe i o zwierzętach, ale preferuje te, ze szczęśliwym zakończeniem. Wracając jednak do dzieciństwa, to mimo ówczesnej pewnej niechęci do słowa pisanego, p. Małgosia miała swoje ulubione tytuły, do których wracała , i które ubarwiły jej dzieciństwo. Należą do nich *„Dzieci z Bullerbyn”* autorstwa *Astrid Lindgren* oraz *„Ania z Zielonego Wzgórza” Lucy Mound Montgomery.* To są „moje książki” mówi o nich p. Małgosia. Obie są ciepłe, przyjazne, rozbudzają wyobraźnię, promują wartości, które dla naszej rozmówczyni są niezwykle ważne w życiu, czyli: miłość, przyjaźń, szacunek, uczciwość, lojalność , prostolinijność , pozytywne podejście do rzeczywistości i pogoda ducha. Kto zna p. Małgosię i jej bardzo przyjazny i pogodny sposób bycia, z całą pewnością odnajdzie w niej cechy jej ulubionych bohaterów literackich.

Pan Zdzisio – pracownik obsługi, od 28 lat dba o to, by w naszej szkole było ciepło i bezpiecznie, by otoczenie wokół budynku było czyste i schludne, a w razie potrzeby troszczy się o bezpieczeństwo uczniów, przeprowadzając ich przez wyjątkowo ruchliwą i niebezpieczną ulicę Zamkową. Nasz rozmówca, który pełni w szkole również rolę tzw. „złotej rączki”, co to obrazek powiesi czy ławkę naprawi , twierdzi, że w szkolnej bibliotece przeczytał właściwie wszystkie książki przeznaczone dla dorosłego czytelnika. Według mojego rozeznania będzie tego około tysiąca….. Jako pozycje szczególnie warte polecenia, p. Zdzisio wymienia książki autorstwa *Henryka Sienkiewicza („Trylogia” czy „W Pustyni i w puszczy”), oraz Aleksandra Dumasa (Trzej muszkieterowie” i „Hrabia Monte Christo”).* Książki te promują wspaniałe wartości : odwagę, honor, prawość, uczciwość, lojalność, patriotyzm, które nasz gość uważa za cechy prawdziwego mężczyzny. Ulubione gatunki literackie p. Zdzisława to literatura wojenna, sensacyjna i przyrodnicza. Przez wiele lat, nasz rozmówca kupował książki, co zaowocowało stworzeniem całkiem pokaźnej domowej biblioteczki. Dziś p. Zdzisław czyta już mniej, więcej wolnego czasu poświęca na oglądanie filmów. Nadal wierny jest swoim zainteresowaniom, gdyż z niezwykle bogatej oferty wybiera filmy wojenne, przygodowe, sensacyjne i przyrodnicze.

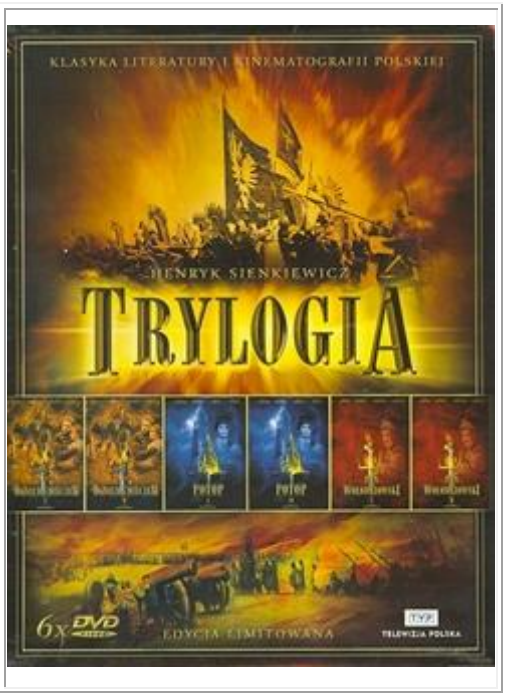

Pan Henryk, któremu powtórzyliśmy pytanie po krótkim namyśle wspomniał o książce w białej twardej oprawie wielkości bloku rysunkowego, na której widniał tytuł *"Serce",* autor - *Amicis* i postać małego chłopca w kapeluszu z szerokim rondem. Choć upłynęło już nie jedno dziesięć lat, od kiedy miał tę książkę w rękach, pamięta wzruszające opowiadania, których bohaterem był mały Włoch - imiennik naszego rozmówcy. Pan Henryk mając kilkanaście lat uwielbiał czytać książki przygodowe o dzikich zwierzętach, traperach, poszukiwaczach złota. Taką tematykę odnalazł w książkach Curwooda takich jak:

„Włóczęgi Północy", "Władca Skalnej Doliny" i "Szara Wilczyca".

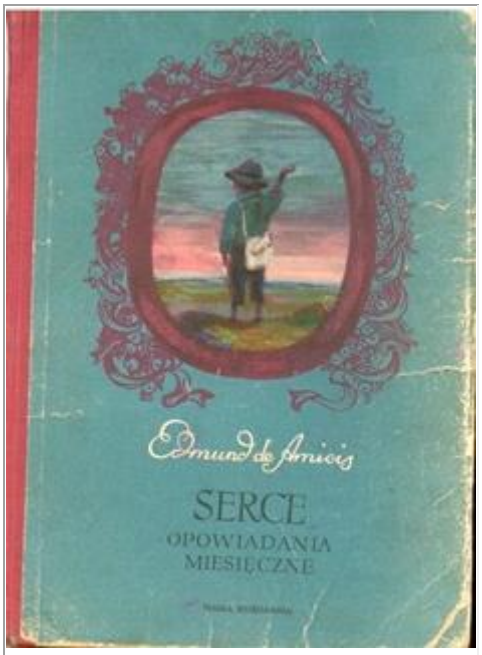

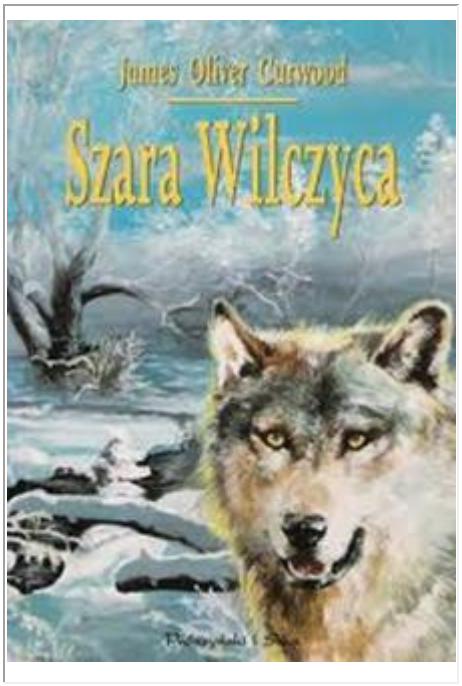

Redakcja